

# Jarzyński, Piotr

---

## Nad Wierzbicą

---

Nasze Korzenie 3, 12-13

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Nad Wierzbicą

Uwagę turysty przemierzającego malownicze zakątki Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego przyciąga przede wszystkim rzeka Skrwą Prawa. I słusznie, w końcu to Księżniczka Mazowsza. Nie można jednak zapominać, że ma ona swą równie urokliwą siostrę, której na imię „Wierzbica”. Wierzbica łączy się ze Skrwą we wsi Radotki, a więc w miejscu dobrze znanym ze względu na rozciągającą się tam wspaniałą panoramę doliny. Sama Wierzbica umyka jednak wędrowcom, którzy podróżując wytyczonym czerwonym szlakiem nie mają okazji jej odwiedzić. Ci bardziej wnikliwi bez trudu spostrzegą, że przecież po pokonaniu mostu na Skrwie w Radotkach, po prawej stronie (idąc w kierunku Kobiernik) jeszcze „coś” jest. Polna droga, którą ów dociekliwy turysta wybierze, skręcając na południe przed stoikiem doliny, doprowadzi go wkrótce na mostek. Tu właśnie kończy swój bieg niepozorna Wierzbica. Decyzja o zboczeniu ze szlaku okaże się trafiona, szczególnie gdy zdobycy przeciwległy stok, nasz podróżnik rozejrzy się i pozwoli prowadzić traktem wiodącym przez ten ciekawy zakątek.

Wierzbica jest lewym dopływem Skrwy Prawej, do której uchodzi we wspomnianych Radotkach (107. km biegu Skrwy, poziom ujścia 57,5 m n.p.m.). Sama rzeczka pokonuje 28 km, zbierając wodę z dorzecza o powierzchni około 122,14 km<sup>2</sup>. Źródeł Wierzbicy należy szukać w okolicach Gozdowa (poziom źródeł 133 m n.p.m.). Deniwelacja dla całego biegu Wierzbicy wynosi zatem 75,5 m.<sup>1</sup> W Gozdowie znajdziemy rozległy staw, z którego przez przelewową zastawkę wypływa stróżka rodzącej się Wierzbicy. Można znaleźć kilka mniejszych cieków spływających do stawu z terenu Gozdowa, odwadniających nieckę, w której lokowano miejscowość. Tak wskazany bieg źródłowy należy uzasadnić występowaniem wypływu wód płytkich horyzontów, odwadniających pasmo morenowe przyległe do Gozdowa od wschodu. Również kolejne ciekły wpadające do Wierzbicy biorą swój początek na skraju tej moreny czołowej, gdzie poziom wód gruntowych zbliża się do powierzchni. Wypływ wód gruntowych jest ściśle powiązany z natężeniem opadów, a ciekły odwadniające wał morenowy szybko reagują na zmiany warunków hydrologicznych gwałtownymi wahaniami poziomu wody. Mała retencyjność i duża przenikliwość pokryw glebowych przyczynia się zarówno do częstego występowania suszy, jak i do stanów wezbraniowych, gdyż nie zatrzy-

mana w glebie woda, szybko spływająca z dużego obszaru, nie mieści się w korycie rzeki. Zdarzenie takie miało miejsce w czerwcu 2010 roku, gdy po obfitej ulewie Wierzbica wystąpiła z brzegów zalewając pola uprawne. Do kuriozalnej sytuacji doszło w Golejewie, gdzie do Wierzbicy uchodzi znaczny lewy dopływ. Połączone masy spływających obydwojma ciekami wód spowodowały prawdziwą powódź. Przez wieś płynęła szeroka na 200 m rzeka (!).

Opisując rzeki nizin, często trudno jest wyróżnić książkowo uzasadniony bieg górny, środkowy i dolny. Wierzbicę należy podzielić na dwa odcinki, górny i dolny, z których ten pierwszy nijak nie przystaje do książkowych definicji. Nazwijmy je biegiem „swobodnym” i „dziedzicznym”, od charakteru terenu, przez który rzeka przepływa. Między Gozdowem i Proboszczewicami (bieg „swobodny”) rzeczka jest dość niepozorna, snuje się malowniczo wśród pól. Nie wyróżnia się specjalnie od głębiej kopanych sztucznych rowów melioracyjnych, sama zresztą również jest zmeliorowana. Wierzbica znajduje się tu między zasadniczym pasmem wspomnianej wcześniej moreny (morena czołowa lobu płockiego – zlodowacenie Wisły, stadiał leszczyński)<sup>2</sup> a linią młodszych moren recesyjnych. Odległość tych dwóch pasm waha się od 2 do 3 km. Opisana wyżej sytuacja geomorfologiczna determinuje dominację lewych dopływów, zbierających wody z rozległej moreny czołowej. Zachodnia morena recesyjna dostarcza znikomych ilości wody, z uwagi na szczątkową sieć cieków wodnych odwadniających niewielki teren. Znajdujące się za pasmem pagórków zagłębienia bezodpływowe są jedynie nieznacznie odwadniane przez rowy melioracyjne, nie związane z Wierzbicą. Pewną rolę w kształtowaniu terenu odegrał tu wał ozu, przegradzający dolinę w poprzek. Biegnie on pomiędzy Proboszczewicami a Trzebuniem i jest bezpośrednio powiązany z inną formą rzeźby fluwiogłacialnej – Rynną Janoszycką (Karwosiecko-Cholewicką). W pewnym okresie był on przeszkodą utrudniającą odpływ wód na południe. Dopiero przerwanie ozu pozwoliło na trwałe połączenie Wierzbicy z ciekami płynącymi poniżej. Powstał swego rodzaju przełom przez oz, za którym rzeczka wyraźnie wgrzyza się w podłoże wąskim wcięciem, by pod Proboszczewicami wpaść w głęboką już dolinę, odziedziczoną po rynnach subglacialnej.

Należy przypomnieć, że rynnę takie powstawały na skutek erodującej działalności wód płynących pod lodowcem, dając głę-

Dolina Wierzbicy w Wyszyńcu.



Wierzbica pod Starą Białą.





Wierzbica w Radotkach.

bokiem wcięciu w morenę denną. W przypadku rynny Wierzbicy, gdzie spływ wód był stały po ustąpieniu lodowca, nie doszło do zachowania brył martwego lodu. Nie znajdziemy tu więc licznych zbiorników wodnych tak jak w przypadku rynny jeziornej (Rynna Janoszycka). Obniżenie takie przeszło intensywny retusz, ewoluując do doliny rzecznej o charakterystycznym krętym przebiegu i wysokich, choć ogładzonych zboczach.

Krajobraz zmienia się tu zasadniczo. Z niepozornej rzeczki płynącej swobodnie po równinie, Wierzbica staje się wartką strugą. Tuż za Proboszczewicami, po minięciu wczesnośredniowiecznego grodziska, ginie w zaroślach łęgów głębokiej doliny. Deniwelacja między poziomem moreny dennej a dnem doliny wynosi pod Proboszczewicami około 12 m. Szerokość obniżenia dochodzi do 700 m. Wpadające do Wierzbicy ciekły mają charakter strug niezbyt głęboko wciętych w wysoczyznę. Przewaga dopływów wschodnich nie jest już tak znacząca. Przed Dziarnowem za to wpada do Wierzbicy znacznie większy lewy dopływ. Struga ta płynie w dolinie, która wydaje się pozostałością po dawnym korycie odprowadzającym wody lodowca na wschód. Połączenie obu dolin daje kapitalny efekt krajobrazowy. Rzeźbę terenu urozmaicają również ogładzone pagórki.

Dolina otwiera się na dobre kilka kilometrów przed Starą Białą. Dopiero tutaj możemy obejrzeć w całej okazałości efekty pracy wód spływających z lodowca (stadium pomorskie zlodowacenia bałtyckiego) i modelowania w klimacie peryglacjalnym. Wierzbica wypływa z zarośli łęgowych i lekko meandruje na dnie podmokłej doliny. Obszar ten, często podtapiany, wykorzystywany jest głównie pod pastwiska. W Starej Białej dolinę przecina droga powiatowa do Kamionek.

Z biegiem doliny zwiększa się znacząco jej głębokość, osiągając w Starej Białej już około 18 m, przy szerokości doliny około 300 m. Rzeźba terenu w obrębie doliny poniżej tej miejscowości jest nad wyraz ciekawa. Znajdziemy tu przegłębienia powstałe na skutek działalności eworsji, dziś przeważnie wypełnione wodą, malowniczo komponujące się z urozmaiconą linią stoku doliny. Najbardziej „skomplikowane” urzeźbienie notowane jest w rejonie Srebrnej. Mamy tam do czynienia z naprzemian występującymi obniżeniami i przegrodami, które świadczą o dużej dynamice procesów eworsyjnych zachodzących pod ładolodem w czasie formowania rynny.

Poniżej Srebrnej przebieg rynny jest bardziej kręty, głęboko wcięta Wierzbica meandruje podcinając nierzadko stoki doliny, czego efektem są osuwiska i strome skarpy opadające wprost do rzeki. Po zwężonym odcinku pod Wyszyną dolina staje się ponownie szersza.



Powódź w Golejewie w czerwcu 2010.

Rzeczka swobodnie płynie rozcinając płaskie dno doliny porośnięte trawami łąk, by w końcu, mijając Kobierniki, połączyć się ze Skrwą w Radotkach. Ujściu Wierzbicy do Skrzy Prawej towarzyszy rozległe kotłinowate obniżenie, uformowane przez tysiące lat działalności procesów erozyjnych dokonujących się na stokach obu dolin rzecznych.

Wierzbica nie odgrywała nigdy funkcji transportowych, wody rzeki dały się jednak wykorzystać do napędu licznych kół młyńskich. W przeszłości na rzece istniały trzy młyny: w Kobiernikach, Wyszynie i Starej Białej.<sup>3</sup> Z tym ostatnim młynem wiąże się istnienie w dolinie pod kościelnym wzniesieniem zbiornika zaporowego. Wcześniejsze źródła nie wykluczają istnienia młyna również pod Proboszczewicami.

Choć Wierzbica nie jest dużą rzeką, to jednak nieprzeciętne walory krajobrazowe związane z jej doliną dodają wiele uroku tej części ziemi płockiej. Wytrwałym odkrywcom piękna mazowieckiego krajobrazu pozostawiam wycieczkę, najlepiej rowerową, wzdłuż mniejszej siostry Skrzy. ■

1. Dane wg *Mapy topograficznej Głównego Geodety Kraju 1:25 000*, PUWG 1965, 1970.
2. A. Dylkowa, *Rzeźba*, [w:] taż [red.], *Województwo płockie – monografia regionalna. Zarys dziejów, obraz współczesny, perspektywy rozwoju*, Łódź – Płock 1984, s. 30 i n.
3. Według mapy Wojskowego Instytutu Geograficznego z 1930 r.

Wierzbica wśród łęgów w okolicach Proboszczewic.

